

Dr Agnieszka Szykuła-Żygawska

**NOWE MATERIAŁY DO BIOGRAFII MALARZY, SZTYCHARZY,
GEOMETRÓW I ARCHITEKTÓW W ZAMOŚCIU
W XVIII WIEKU**

W 1959 roku Jerzy Kowalczyk opublikował na łamach „Kwartalnika Architektury i Urbanistyki” artykuł na temat architektów Zamojskich w XVIII wieku. Omówił chronologicznie działalność tychże, gdy Ordynacją kierowali kolejno: Tomasz-Antoni, Klemens i Jan Jakub Zamoyscy. Po raz pierwszy podjął próbę zebrania dorobku artystycznego twórców zarówno na terenie dominium jak i poza jego obszarem¹.

Do tematu powrócił dwadzieścia lat później. W książce *Zamość miasto idealne* ukazał się artykuł na temat architektury Zamościa w okresie rokoka (połowy i 2. poł. XVIII w.). W punktach zawarł Kowalczyk informacje o dysponentach sztuki, w tym wspomnianych ordynatach. Oddzielnie omówił architekturę pałacową, militarną, sakralną, mieszczańską, okazjonalną, drewnianą, ogrody i gmachy publiczne. Uwzględnił również zmiany w przestrzennym kształcie miasta². Zauważył, że podobnie jak w poprzednich okresach architekci byli inżynierami wojskowymi, oficerami artylerii twierdzy zamojskiej i pochodzili spoza terenów Rzeczypospolitej. Wymienił Jana Andrzeja Bema i Jerzego de Kawe, pozostających w służbie ordynata po 1740 roku. Cywilnym budowniczym, działającym wówczas dla Zamojskich był Józef Degen³.

Cztery lata później ukazał się drugi tom „Rocznika Zamojskiego”, z artykułem Jerzego Kowalczyka na temat sztuki Zamościa w okresie rokoka. Oprócz znanych już w przeważającej części informacji na temat architektów autor podał źródłowe wiadomości o interesujących nas malarzach i rytownikach. Ustalił pochodzenie Jana Kantego Siarczyńskiego, czas jego życia i działalności twórczej wskazując realizacje zarówno malarskie jak i graficzne. Podobne wiadomości zawarł o Janie Majerze⁴.

Odkrywczynią zamojskiego malarza Jakuba Bobrowskiego jest Bogumiła Sawa. W oparciu o inwentarz sporządzony na okoliczność śmierci malarza podała znajdujące się w jego mieszkaniu prace. Z innych dokumentów biografistka wywnioskowała o realizacjach Bobrowskiego dla zamojskiej katedry⁵.

¹ J. Kowalczyk, *Architekci Zamojskich W XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1959, z. 4, s. 211-234.

² Idem, *Architektura Zamościa w okresie rokoka*, [w:] *Zamość miasto idealne*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 121-143.

³ Ibidem, s. 123-124.

⁴ J. Kowalczyk, *Sztuka Zamościa w okresie rokoka*, „Rocznik Zamojski” T. I, Zamość 1984, s. 186-188.

⁵ B. Sawa, *Jakub Bobrowski, zapomniany malarz zamojski przelomu XVIII i XIX wieku*, „Archiwariusz Zamojski” 2004, s. 15-24.

Działalności architektów poświęcono publikacje w kolejnych latach, poszerzając i precyzując ich dorobek twórczy. Mając na uwadze że byli oni obco-krajowcami, równie ważne jest wyprowadzenie ich rodowodu tak rodzinnego jak i zawodowego. We wspomnianym na wstępie artykule Jerzy Kowalczyk postulował o wyjaśnienie ich pochodzenia oraz związków z mieszkańcami Zamościa. Przypuszczał m.in., że architekt Józef Degen mógł być spokrewniony z Marcinem Degenem, geometrą i wykładowcą w Akademii Zamojskiej⁶. O potrzebie ustalenia pochodzenia tych architektów pisał ponownie w 2003 r. w artykule dotyczącym rezydencji późnobarokowych na Wołyniu⁷.

Nie kontynuowano natomiast badań na temat malarzy i sztycharzy zamojskich. Przyczynkarski charakter ma informacja zawarta w publikacji piszącej te słowa, na temat zlecenia dla Jakuba Bobrowskiego danego przez ordynata Andrzeja Zamojskiego i mieszczan z Janowa⁸. Pozwalają one jednak nazwać Bobrowskiego pozłotnikiem i trudniącym się polichromią snycerki.

Prezentowany tekst powstał w oparciu o nieznane dotychczas wiadomości z ksiąg metrykalnych zamojskiej parafii kolegiackiej (obecnej katedralnej) oraz inwentarzy majątkowych. Zawiera informacje dotyczące życia prywatnego artystów, ale niejednokrotnie ukazuje też koligacje między nimi. Dzięki tym informacjom, twórców poznajemy na tle społeczności XVIII-wiecznej stolicy ordynacji.

Jerzy de Kawe

Jerzy de Kawe (1720-1760) był oficerem artylerii, geometrą i architektem. Jerzy Kowalczyk przypuszcza w oparciu o pisownię jego nazwiska, że pochodził z rodziny hugenotów francuskich osiadłych w Prusach brandenburskich lub Holandii. Na służbie ordynatów Zamojskich pozostawał przez około 17 lat, co najmniej od 1744 roku, do śmierci. Wiadomo, że w związek małżeński wstąpił w parafii św. Tomasza apostoła w Zamościu ze specjalnym indultem władz kościelnych (co sugerowałoby inne niż rzymskokatolickie wyznanie architekta, przypuszczalnie ewangelicko-augsburskie). W 1747 roku występuje w randze kapitana a cztery lata później jako magister fortalicji zamojskich⁹.

Wiadomo, że w 1750 r. był przysięgłym geometrą trybunału koronnego i pełnił funkcję ceikwarta twierdzy zamojskiej. Pracował też jako geometra dla Lubomirskich. Jest autorem tabernakulum w zamojskiej kolegiacie. Do niedawna sądzono, że jego autorstwa jest projekt pałacu w Łabuniach. Restaurował także zamojską kolegiatę. Był właścicielem kamienicy Wentonowskiej, odziedziczonej przez żonę i kamienicy Neumannów¹⁰.

Informację o ślubie Jerzego de Kawe i Agnieszki Berentówny w zamojskiej kolegiacie (28 II 1744 r.) podał jako pierwszy Jerzy Kowalczyk¹¹. Dodać

⁶ J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie...*, s. 123-124.

⁷ Idem, *Rezydencje późnobarokowe na Wołyniu*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” T. 2, Zamość 2003, s. 52.

⁸ A. Szykuła-Żygawska, *Od Karola Burzyńskiego do Michała Wurtzera młodszego Warsztat rzeźbiarski 2. poł. XVIII wieku w Ordynacji Zamojskiej*, Lublin 2012, s. 100.

⁹ J. Kowalczyk, *Kawe de Jerzy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. XII, 1966-1967, s. 243-244.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

można, że świadkami tego sakramentu byli burgrabia dworu Zamoyskich Piotr Blumberg oraz Jan Frędzel, kapitan fortalicji zamojskich¹². W oparciu o zapisy chrztów dzieci małżeństwa de Kawe, możliwe do uzupełnienia są również informacje o ich koligacjach z mieszkańcami Zamościa. Rodzicami chrzestnymi pierwotnego syna Jerzego (chrzciny odbyły się 16 I 1746 r.) był Adam Zygowski, kapitan (podobnie jak de Kawe wyznania ewangelicko-augsburskiego) i Katarzyna Berentowa, przypuszczalnie siostra Agnieszki¹³. Wymienieni są także Jakub Ross oraz Agnieszka Neymanowa (pochodziła przypuszczalnie z rodziny, po której Zuzanna de Kawe odziedziczyła kamienicę¹⁴).

Akt chrztu pierwszej córki Jerzego i Zuzanny de Kawe jest włączony do księgi na oddzielnej karteczce. Obrzędu sakramentu dokonał zamojski scholastyk ks. Paweł Łosiecki dnia 10 II 1750 r. Dziewczyńce nadano imiona Elżbieta Konstancja, a jej rodzicami chrzestnymi byli nieznany z imienia baron Ogielwia (?) oraz jego małżonka Elżbieta. Pod dokumentem zapisano *Córka J de Kawe majora artylerii*¹⁵.

Cztery lata później, w sierpniu Jerzy i Zuzanna de Kawe chrzcili w zamojskiej kolegiacie drugą córkę. Otrzymała ona imiona po matce i matce chrzestnej. Zapisano w tej metryce, że ojciec Zuzanny Krystyny był *magistrem artylerii i fortalicji oraz geometrą*. Chrzestnymi byli „szlachetnie urodzony” Tomasz Tamszen i Krystyna Ogielwia¹⁶.

Kilkakrotnie Zamościanie prosili Jerzego de Kawe na świadka. Był ojcem chrzestnym Jana Kantego, syna „szlachetnych” Józefa i Elżbiety Szmitów (chrzciny odbyły się w zamojskiej kolegiacie 13 XII 1755 r.)¹⁷.

W kolejnych aktach wspomiana jest córka państwa de Kawe, Zuzanna. Wiadomo, że pozostawała ona w znajomości z podpułkownikiem Leonardem Jodko i pułkownikiem Maurycym Hauke. Dnia 28 XII 1812 r. odbyły się chrzciny Mikołaja Marcelego, syna Ludwika Borchardta i Doroty de Hoene. Chrzestnymi chłopca byli Maurycy Hauke i Joanna Terlecka, Leonard Jodko i Tekla Biedermanowa, w asyście nieznanego z imienia Dobrzyńskiego i Zuzanny Kawe¹⁸.

Z aktu chrztu z 28 VII 1818 r. można dowiedzieć się, że rodzina Kawe posiadała wówczas na własność dom nr 29 w Zamościu (kamienicę Wento-

¹² Archiwum Parafii katedralnej p.w. św. Tomasza Apostoła w Zamościu (dalej: APwZ), *Liber Copulatorum Per Revendos Vicarios Ecclesiae Insignis Collegiata Zamosciensis 1733-1783* (dalej *Liber Copulatorum, 1733-1783*), s. 54. Zachowano oryginalną pisownię imion, nazwisk oraz nazw poszczególnych ksiąg metrykalnych, stąd np. w tekście Ogielwia i Ogielwia.

¹³ APwZ, *Liber Baptizatorum Ab ADmdm RR Vicariis Insignis Ecclesia Collegiata Zamosciensis 1735-1776* (dalej *Liber Baptizatorum, 1735-1776*), s. 120.

¹⁴ A. Kędziora, *Dawna architektura i budownictwo Zamościa*, Zamość 1990, s. 85.

¹⁵ APwZ, *Liber Baptizatorum, 1735-1776*, karteczka wklejona po stronie 180 tej księgi.

¹⁶ Ibidem, s. 235.

¹⁷ Ibidem, s. 251.

¹⁸ APwZ, *Liber Baptizatorum Ab Anno 1809 Adw Annum 1826, Civitas Zamosc cum Suburbium* (dalej *Liber Baptizatorum, 1809-1826*, s. 36. W tytule księgi zniekształcona nazwa łacińska *suburbium* – przedmieście.

nowską). Mieszkali tutaj pułkownik Kazimierz Uszyński dyrektor artylerii wraz z małżonką Rozalią z Kotowskich oraz synem Ludwikiem¹⁹.

Po raz kolejny Zuzanna de Kawe jest odnotowana w zamojskich księgach metrykalnych 16 XII 1819 r. Odbył się wówczas chrzest Jana, syna Macieja Mroza i Rozalii Snudzińskiej. Chrzestnymi chłopca byli Aleksander Lisenbarth i „panna” Zuzanna Kawe²⁰.

Wiadomo, że przed 1822 rokiem wstąpiła ona w związek małżeński. Jej mężem został major Jan Bakka²¹, który pozostawał przypuszczalnie dłużej w Twierdzy Zamość. Podobnie jak Zuzanna był on wyznania ewangelicko-augsburskiego. W miesiącach zimowych 1822 r. odbył się chrzest Wacława Stanisława (ur. 4 X t.r.), syna zamieszkałych w kamienicy nr 29 majora Jana Bakki i Zuzanny Kawe. Chrzestnymi dziecka byli komendant twierdzy Zamość Józef Hurtig i jego małżonka Krystyna Hurtig²².

W następnym roku, dnia 15 X ochrzczono Ignacego Hieronima (ur. 5 X 1823 r.), syna Jana Bakki i Zuzanny Kawe, zamieszkałych w domu nr 29. Chrzestnymi dziewczynki byli Maciej Naymann, Joanna Terlecka, kapitan Jan Jordin i Marianna Lewicka²³.

Jan Andrzej Bem

Jan Andrzej Bem osiedlił się w Zamościu około 1740 r.. Był najpierw porucznikiem, a od 1753 r. pełnił funkcję prefekta artylerii twierdzy zamojskiej. Zmarł w 1764 r. w Zamościu w wieku około 50 lat²⁴.

Z października 1744 r. pochodzi pierwsza informacja o tym architekcie. Dnia 24 wspomnianego miesiąca w zamojskiej kolegiacie odbyły się chrzciny Jana Kantego, syna Jana Andrzeja i Marianny Bemów. Chrzestnymi dziecka byli Jan Bernard Frędzel kapitan fortalicji zamojskich i Anna Hechowa²⁵. Z kolejnego zapisu dowiadujemy się o bliższej znajomości architektów Bema i de Kawe. 5 II 1747 r. ochrzczono Mariannę Barbarę, córkę „szlachetnych” And-

¹⁹ APwZ, *Acta Cywilne Urodzenia w Gminie Zamojskiej Ru 1818*, s. 69.

²⁰ APwZ, *Liber Baptizatorum, 1809-1826*, s. 94.

²¹ Jan Bakka wraz z rodziną przeprowadził się przed połową XIX w. do Warszawy. Tutaj również, wraz z małżonką (o jej śmierci w 1860 r. informował „Kurier Warszawski” z 1860, nr 303) są pochowani na cmentarzu ewangelicko-augsburskim. Ich potomkami byli Kazimiera i Michał Bakka, absolwenci Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Por. E. Szulc, *Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Warszawie: zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1989, s. 25 i A. Szykuła-Żygawska, *Zaginiona twórczość rodzeństwa Bakków*, „Cenne/bez-cenne utracone”, Nr 1-4 (74-77), 2013, s. 68-69.

²² APwZ, *Liber Baptizatorum, 1809-1826*, s. 124v.

²³ Ibidem, brak pag.

²⁴ J. Kowalczyk, *Architektura Zamościa w okresie rokoka*, s. 124 (APwZ, *Liber Mortuorum Ecclesia Parochialis Zamosciensis ab Anno 1744 ad Annum 1785* (dalej *Liber Mortuorum 1744-1785*), s. 39) Po raz pierwszy osoba o tym nazwisku jest wymieniona w księgach metrykalnych kolegiaty zamojskiej w 1660 roku. W kwietniu tego roku wstąpili w związek małżeński pochodzący z Wiednia Elias Bem z Elżbietą Marcinówną z Ostroga APwZ, *Liber metricorum 1658-1733*, s. 7.

²⁵ APwZ, *Liber Copulatorum, 1733-1783*, s. 103.

rzeja i Marianny Bemow (sic!). Chrzestnymi dziewczynki byli Jerzy Kaw (sic!), kapitan artylerii i Barbara Zelska żona podkomorzego nadwornego²⁶.

Dnia 2 IX 1750 r. senior zamojskiej kolegiaty Józef Langiewicz ochrzcił Ludwika, syna Andrzeja Bema. W akcie nie podano informacji na temat matki dziecka, pozostawiając puste miejsce do wypełnienia. Chrzestnymi chłopca byli ks. Baltazar Dulewski i Teresa Marsell²⁷.

2 I 1755 r. Andrzej Bem *oficjalista fortalicji zamojskich czyli porucznik* był świadkiem na chrzcie Franciszka Salezego, syna „szlachetnych” Sebastiana i Anny Jałowieckich²⁸.

Pod koniec III 1755 r. odbyły się chrzciny nieznanego z imienia dziecka (w metryce zostawiono puste miejsce), Andrzeja i Krystyny Bemów. Chrzestnymi byli „szlachetnie urodzony” Piotr Gutkowski profesor Akademii Zamojskiej i Teresa Zajączkowska²⁹.

Z tego rodu Bemów mogła wywodzić się również Weronika Bemowa, która 26 XII 1807 r. uczestniczyła w chrzcinach Zenona Emanuela, syna Michała Winickiego profesora Akademii Zamojskiej i Tekli Zamykałowej. Wraz z Weroniką Bem chrzestnym był zamojski aptekarz Jan Nachtygal (określony jako *Doctor*)³⁰.

Józef Degen

Stanisław Łoza podał pod nazwiskiem Degen, że był to architekt za panowania Stanisława Augusta³¹. Badania Jerzego Kowalczyka dowiodły, że Józef Degen był architektem cywilnym, i pracował dla Zamoyskich w latach 1752-1762. Można go uznać za przedsiębiorcę budowlanego, ponieważ dzierżawił od Ordynacji kamieniołom w Józefowie (w latach 1752-1762)³². Wiadomo, że w latach 1760-1762 dostarczył Jezuitom w Jarosławiu sześćdziesiąt dwa detale architektoniczne wykonane w Józefowie³³.

²⁶ Ibidem, s. 130.

²⁷ APwZ, *Liber Baptisatorum, 1735-1776*, s. 173.

²⁸ Ibidem, s. 241. Chrzestnymi byli doktor medycyny z Lublina Antoni Brzeski i Elżbieta Debarbasiewicz, żona zamojskiego adwokata oraz Andreas Behem ze „szlachetną” Anną Szreyberową.

²⁹ Ibidem, s. 243.

³⁰ APwZ, *Liber Baptisatorum, 1809-1826*, s. 279. Na temat Jana Nachtygala. Por. A. Szykuła, *Nieznany dwór Sierakowskich w Cześnikach*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 2009, nr 2 (99), s. 72-73. Na początku XIX wieku w Zamościu odnotowywana jest jeszcze jedna rodzina o nazwisku Bem. - Byli piśmienni i podpisywali się Böhme lub Bohm. Mężczyzna o tym nazwisku przybył prawdopodobnie do Zamościa, wraz z innymi tzw. kolonistami niemieckimi, sprowadzony przez Andrzeja Zamoyskiego w latach 80-tych XVIII wieku. A. Szykuła-Żygawska, *Kolonści niemieccy w Zamościu w księgach metrykalnych zamojskiej katedry oraz inwentarzach notarialnych*, mpis w posiadaniu autorki.

³¹ S. Łoza, *Słownik Architektów i Budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931, s. 59.

³² Z. Hornung, *Pierwsi rzeźbiarze lwowscy z okresu rokoka*, „Ziemia Czerwieńska” T. III, 1961, s. 8.

³³ D. Kawalko, *Józefowski ośrodek kamieniarski. Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny*. Materiały ogólnopolskiej sesji popularnonaukowej, red. S. Orłowski, M. Fornal, Zamość 1995, s. 58.

Wiadomo, że w 3. ćwierci XVIII w. Józef Degen miał na własność mieszkanie w obecnej kamienicy Abrekowskiej przy zamojskim Rynku Wielkim, pod numerem 4³⁴.

Dnia 8 I 1774 r. Jan Degen uczestniczył w ślubie „szlachetnego” Sebastiana Czaykowskiego i Marianny Rykowskiej³⁵.

Marcin Degen

O Marcinie Degenie wiadomo, że na początku lat 70-tych XVIII w. był profesorem matematyki w Akademii Zamojskiej. W 1771 r. opublikował w drukarni Akademickiej pracę zatytułowaną *Conclusiones menti Aristotelis ac Divi Thomae Aquinatis Angelici et Ecclesiae Doctoris conformes. (...) Defendentur a Martino Degen alumno Seminarii dioecesanii academici sub assistentia sui professoris, oppugnantibus Patribus Reformatis*³⁶.

Dnia 13 VII 1791 r. odbył się ślub zamieszkałego w Zamościu w domu nr 111 Marcina Degena (ur. ok. 1755) i Katarzyny Koziotkiewicz (ur. ok. 1755 r.). Świadkiem tej uroczystości był Józef Brygid Gruszecki, kancelista cyrkularny, notariusz Państwa Zamojskich³⁷.

W akcie sporządzonym cztery miesiące później zapisano zawód Marcina Degena. Dnia 12 XI 1791 r., odbył się chrzest Marianny Felicity, córki Macieja Meldon i Katarzyny z Bykowskich. Chrzestnymi byli Marcin Degen „geometra juratus” i Franciszka Gruszecka żona posiadacza propinacji, Franciszek Jaroszyński dzierżawca Pniówka i Marianna Nowacka oraz notariusz Józef Gruszecki i Antonina Widinowa³⁸.

Dnia 20 VI 1796 r. odbył się chrzest Magdaleny, córki zamieszkałych w domu nr 27 Franciszka Głębodzkiego (sic!) i Agnieszki Sieminskiej. Chrzestnymi byli Marcin Degen i Maria Barbara Kaiserowa³⁹. Natomiast 2 VIII 1797 r. Marcin Degen uczestniczył jako świadek w chrzcie Michała, syna zamieszkałych w domu nr 261 Stanisława Powroźnika i Jadwigi Dutkowszcanki. W dokumencie zapisano, że Marcin Degen jest *prawnikiem w magistracie zamojskim*⁴⁰. Informację o zawodzie Degena potwierdza zapis z kolejnego roku: 22 I „szlachetnie urodzony” Marcin Degen, urzędnik magistratu był świadkiem na chrzcie Pawła, syna Kazimierza Michałkiewicza i Barbary Siwcownej, zamieszkałych w Zamościu w domu nr 252⁴¹.

³⁴ A. Kędziora, *Dawna architektura i budownictwo Zamościa*, s. 85.

³⁵ Drugim świadkiem był „czcigodny” Ignacy Nowaczyński; APwZ, *Liber Copulatorum, 1733-1783*, s. 252.

³⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, T. XV, Kraków 1897, s. 115.

³⁷ APwZ, *Liber Copulatorum Zamość ab 1784 a[s] Annum 1802* (dalej *Liber Copulatorum, 1784-1802*), s. 34.

³⁸ APwZ, *Liber Baptisatorum, 1776-1809*, s. 171.

³⁹ *Ibidem*, s. 48.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 72.

⁴¹ Ojcem chrzestnym był zamojski rzeźnik Jan Surma. *Ibidem*, s. 78. W Księdze notarialnej zamojskiego notariusza Bazylego de Wahnewa Wysoczańskiego znajduje się inwentarz po śp. Marcinie Degenie, spisany w Wólce Nieliskiej w 1818 r. Można z niego wywnioskować, że Marcin Degen był żonaty najpierw z Katarzyną, a po jej śmierci z Agnieszką, z którą miał syna Stanisława. Marcin Degen jest nazywany *dziedzicem części wsi Wulki*

Przyczynek do badań nad działalnością Marcina Degena stanowi zapis z inwentarza właścicielki Łabuń i Łabuniek Teofili Grzembskiej, sporządzony na okoliczność jej śmierci w 1819 r.. W dziale inwentarza zatytułowanym „Rozmaite pisma” znajduje się informacja, że wśród dokumentów posiadała ona także kwity *oryginalne Marcina Degena*, co sugerowałoby że zlecała geometrze pewne prace⁴².

Jan Majer

Sylwetka i działalność Jana Majera są znane w literaturze. Odnaleziono informacje o jego realizacjach, z których wynika, że zajmował się różnymi technikami twórczymi, podejmował też różnorodną tematykę. Zachowane w zbiorach Muzeum Zamojskiego obrazy Jana Majera umożliwiają określenie walorów jego twórczości. Popularność jego nazwiska, spowodowała, że mylnie przypisywano mu prace innych malarzy o tym samym nazwisku⁴³.

Najstarszy zapis o Majerze pochodził dotychczas z 1767 r. Malarz przebywał już wówczas w Zamościu i był czynny zawodowo. Profesor Jerzy Kowalczyk odnalazł rachunki (250 zł.) z kasy ordynackiej z 24 VII 1767 r. i 24 VIII 1767 r. dla malarza za wykonanie malowideł ściennych w jednym z pokoi w pałacu Zamojskich⁴⁴. W tym samym roku Majer pokrył malowidłami dużą salę i pokój w zamojskim ratuszu. – Za te prace otrzymał wypłaty 8 i 11 IX 1767 r. w kwocie 460 zł. Złocił też tutaj gałki i drążki do baldachimu⁴⁵.

Wiadomo, że w sierpniu 1771 r. Majer przebywał w Zamościu i był czynny zawodowo. Dnia 4. tego miesiąca został zaangażowany przez superiora zamojskich bazylianów, o. Józefa Dziokowskiego do wykonania poźloty i „lakierowania” ołtarza św. Onufrego, przeznaczonego do ówczesnej cerkwi grekokatolickiej św. Mikołaja w Zamościu⁴⁶.

W roku 1772 nasz malarz pracował nad serią portretów uznanych Zamościan (ordynatów, profesorów), których wykonanie zlecił mu rektor Akademii

Nieliskiej, nabytej we Lwowie w 1802 r. Wiadomo też że, w 1811 r. sporządził w miejscowości Krechów testament. Majątek Marcina Degena był skromny (*zabudowania, chałupy z drzewa w węgły, stodoła słoma pokryta*). Brakuje w zapisach informacji o zawodzie Marcina, sugerujących, że jest tożsamy z Marcinem Degenem, wykładowcą Akademii Zamojskiej, chociaż hipoteza wydaje się dosyć wiarygodna. Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej cyt. APZ), Akta notariusza Bazylego de Wahnewa Wysoczańskiego, sygn. 7, Inwentarze 1815-189, nr 44, brak pag.

⁴² APZ, APZ, Akta notariusza Ambrożego Hordyńskiego w Tomaszowie Lubelskim, 1819 r., Testament i inwentarz Antoniny Grzembskiej, nr 1691, brak pag.

⁴³ Stanisław Tworek mylnie skojarzył Józefa Majera, autora fresków z kościołów Jezuitów w Lublinie i Pijarów w Chełmie, z naszym malarzem. Por. S. Tworek *W kręgu zwycięskiej kontrreformacji (do 1768 roku) Barokowa rzeźba i malarstwo*, [w:] *Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*, red. Aleksandrowicz A., Gerlecka R., Śladkowski W., Tworek S., Lublin 1978, s. 103, Por. też. J. Kowalczyk, *Sztuka Zamościa w okresie rokoka*, op. cit., s. 183, przyp. 39.

⁴⁴ J. Kowalczyk, op. cit., s. 183, przyp. 29.

⁴⁵ Ibidem, s. 182, przyp. 38.

⁴⁶ A. Kossowski, *Klasztor bazylianów w Zamościu i jego kronika*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, R. IV, z. 4., s. 208-209.

Zamojskiej ks. Klemensa Podziomkiewicz. Były to portrety przeznaczone do umieszczenia w salach tejże uczelni. Przedstawiały ośmiu ordynatów, króla Zygmunta III i papieża Klemensa VIII. Spośród obrazów zachowały się dwa. Przedstawiający papieża, z długim zapisem potwierdzającym jego autorstwo na odwrocie obrazu znajduje się w zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu. Portret Jana Jakuba Zamojskiego, autorstwa Jana Majera pozostaje w zbiorach Muzeum Diecezji Zamojsko-lubaczowskiej⁴⁷. Inne portrety tego malarza znajdowały się do 1939 r. w pałacu w Klemensowie⁴⁸.

Nowych informacji na temat Józefa Majera dostarczają księgi metrykalne zamojskiej kolegiaty. Po raz pierwszy malarz jest odnotowywany w metrykach zgonów. – Dnia 27 IX 1772 r. zmarła Zofia Majer, córka Jana i Krystyny⁴⁹. Niecały rok później małżeństwu Majerów urodził się Antoni Józef⁵⁰. Chrzest odbył się 31 V tego roku⁵¹.

Dnia 11 XII 1777 roku miały natomiast miejsce chrzciny Jana, syna Jana i Reginy (sic!) Majerów. Chrzestnymi chłopca byli Jan Ling i Józefa Magrowa *omnes de militia cesarei*⁵².

Tego samego miesiąca, dnia 25 Józef Majer (z Małgorzatą Jurchin) jest odnotowany jako ojciec chrzestny w metryce chrztu Małgorzaty, nieznanych z imienia Józefa i Marianny⁵³.

W styczniu 1778 r. żona naszego malarza, „spectabilis” Krystyna Majerowa jest wymieniana jako świadek w metryce chrztu Jana i Magdaleny Siarczyńskich⁵⁴.

W tym samym roku urodziło się kolejne dziecko „szlachetnie urodzonych” Jana i Krystyny Majerów. Dnia 15 maja Michał Witawski ochrzcił w zamojskiej kolegiacie Zofię Majer, której rodzicami chrzestnymi byli „szlachetnie urodzony” nieznanymi z imienia Ziemiński i Joanna Kiekowa⁵⁵.

Po raz ostatni Jan Majer jest wymieniony 24 II 1811 r. - Wówczas był świadkiem na ślubie Jana Szulca i Apolonii z Góralów⁵⁶.

⁴⁷ Olej, płótno (91 x 68), por. M. Leszczyński bp, *Ochrona zabytków sztuki sakralnej na przykładzie Muzeum Diecezjalnego w Zamościu*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne”, T. 4, 2006/2007, „Przeszłość przyszłości” rola polskiego i ukraińskiego muzealnictwa w zachowaniu i dokumentowaniu dziedzictwa kulturowego pogranicza, s. 75.

⁴⁸ J. Kowalczyk, op. cit., s. 185.

⁴⁹ APKwZ, *Liber Mortuorum, 1744-1780*, s. 96.

⁵⁰ Chrzestnymi byli „szlachetnie urodzony” Jan Szyk i Magdalena Radwańska w asyście Jana Kieka i Katarzyny Kulini.

⁵¹ APKwZ, *Liber Baptisatorum, 1770-1786*, s. 56.

⁵² Ibidem, s. 128.

⁵³ Ibidem, s. 129.

⁵⁴ Ibidem, s. 21.

⁵⁵ Ibidem, s. 28. Ponadto w 1787 roku są wymienieni małżeństwo Fryderyk i Elżbieta Majerowie, którzy 22 listopada tego roku ochrztili córkę Katarzynę. Rodzicami chrzestnymi dziewczynki byli Fryderyk Dromer pochodzący z Inflant z Marianną Kockowską. Można przypuszczać, że chodzi tutaj o mężczyznę o zbieżnym nazwisku z naszym malarzem, który wywodził się z tzw. kolonistów niemieckich sprowadzonych w tym czasie do Zamościa przez ordynata, por. APwZ, *Liber Baptisatorum, 1786-1794*, s. 44.

⁵⁶ APKwZ, *Księga ślubów, 1811 r.*, brak pag.

Jakub Bobrowski

Wiadomo, że ten zamojski malarz był czynny zawodowo co najmniej od 1781 r. W lipcu i wrześniu tego roku przebywał w Janowie Ordynackim. Przyjechał tutaj z Zamościa na zlecenie ordynata Andrzeja Zamoyskiego, który zatrudnił go do wykonania polichromii i pozłoty nowo wystawionych ołtarzy autorstwa warsztatu Karola Burzyńskiego z kościoła Dominikanów w tym mieście⁵⁷. Kolejna informacja o malarzu pochodzi z 1803 r. Odnalazła ją Bogumiła Sawa. Ustaliła, że wówczas Bobrowski przebywał w Zamościu i nadal był czynny zawodowo. Zajmował się uzupełnieniem, wykonaniem i polichromią drewnianych figur z kaplicy Matki Bożej Odwachowskiej w zamojskiej katedrze. Bobrowski namalował też wtedy niewielkich wymiarów obraz Matki Bożej, pokrył polichromią postument jednej z figur oraz skarbonę usytuowaną przy filarze ołtarza. Najwięcej informacji o naszym malarzu dostarczył jednak jego inwentarz pośmiertny z którego wiadomo jaki był jego stan rodzinny i majątkowy. Umierając 26 III 1814 r. Jakub Bobrowski owdowiał Agnieszkę (zm. w 1815 r.).

W artykule Bogumiły Sawy, która jako pierwsza opublikowała inwentarz malarza znajduje się dokładna jego charakterystyka. Istotne są zawarte w rejestrze opisy obrazów. Było ich: 10 „ordynaryjnych” bez ram, o treści religijnej, dwa obrazy miały ramy. Posiadał w swoim domu Bobrowski także „stare malowidła popsute”.

W księgach metrykalnych znajdują się uzupełniające informacje na temat Jakuba Bobrowskiego.

Sądząc z aktu zgonu urodził się około 1750 r. Po raz pierwszy w zamojskich metrykach jest wymieniony w styczniu 1778 r. Uczestniczył wówczas jako świadek w chrzcinach Franciszka Wyrobnika z Zamościa⁵⁸. Po raz kolejny jest wymieniony trzynaście lat później. 10 I 1791 r. był świadkiem na ślubie Wincentego Plewińskiego z Agnieszką Rudnicką⁵⁹. Natomiast dwa lata później, dnia 2 II uczestniczył jako świadek w sakramencie małżeństwa Sebastiana Grabowskiego i Franciszki Łabuńskiej.⁶⁰

Przed 1796 rokiem Jakub Bobrowski musiał wstąpić w związek małżeński, ponieważ w metrykach jest wtedy wymieniana jego żona, Agnieszka⁶¹. Małżeństwo było bezdzietne.

Dnia 1 VI 1811 r. miały miejsce chrzciny Zofii Tekli, córki Franciszki Orłowskiej „służąc swe utrzymanie maiącej”. Wiadomo, że urodzona w Chełmie, Orłowska urodziła córkę w domu Jakuba Bobrowskiego pod numerem trzydziestym ósmym.⁶² Zapisano tutaj że Jakub Bobrowski jest *maystrem*

⁵⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Ordynacji Zamojskiej, sygn. 1499, k. 58. Por. A. Szykuła-Żygawska, *Od Karola Burzyńskiego do...*, s. 100.

⁵⁸ APKwZ, *Liber Baptisatorum*, 1770-1786, s. 21.

⁵⁹ APKwZ, *Liber Copulatorum 1784-1802*, s. 31.

⁶⁰ Ibidem, s. 42.

⁶¹ 16 sierpnia 1796 r. Agnieszka Bobrowska była świadkiem na chrzcinach Jana Kantego, syna Piotra Sokołowskiego i Katarzyny Spirowej, chrzestni Sebastian Morwaski i Agnieszka Bobrowska, APwZ, *Liber Copulatorum*, 1794-1809, s. 5.

⁶² APKwZ, *Księga urodzeń*, 1811, s. 60.

professyi malarskiej. Jako jedyny podpisał się też pod metryką, jednak jego pismo było już mało czytelne i „rozedrgane” (jak to nazwał urzędnik sporządzający zapis. Ostatni akt, w którym uczestniczył Jakub Bobrowski pochodzi z 15 I 1812 r. Uczestniczył jako świadek w sakramencie ślubu zamojskiego piekarza Jana Rychela z Katarzyną z Laypolow, pochodzących z miejscowości Niecenberg w Bawarii. Wraz z 57-letnim wówczas Bobrowskim świadkami byli powroźnik Jan Klarin i krawiec Daniel Böhme. Jakub Bobrowski oświadczył, iż dla słabości drżenia ręki podpisać się nie może⁶³. Zmarł w 1815 roku⁶⁴.

Jan Kanty Siarczyński

Informacje na temat urodzenia Jana Kantego Siarczyńskiego podał w oparciu o zamojskie księgi metrykalne Jerzy Kowalczyk sugerując, że mógł on się uczyć profesji u innego zamojskiego malarza, Józefa Gadomskiego. Tak jak i w przypadku Jakuba Bobrowskiego, odnaleziony został sporządzony przez ojca malarza jego inwentarz pośmiertny⁶⁵.

Wiadomo, że Siarczyński był autorem polichromii kaplicy w odnowionym gmachu Akademii Zamojskiej⁶⁶. Jego autorstwa były obrazy ze scenami rodzajowymi z kamienicy architekta Jerzego de Kawe przy Rynku Wielkim w Zamościu oraz znacząca ich liczba zdobiąca wnętrza pałacu Zamojskich. Nie dookończył, z powodu śmierci obrazu do kościoła w Biskupicach koło Lublina⁶⁷.

O wiele więcej wiadomości posiadamy na temat rycin autorstwa tego twórcy. Wzbogacał swymi dziełami wydawnictwa zamojskiej drukarni, wykonał frontopisy przeznaczone do małych kalendarzy dla wydawcy Wirtza oraz odpustowe obrazki zamówione u niego przez ks. Bobrykiewicza. Uznany jego dziełem jest wydany w 1757 r. w drukarni Akademii Zamojskiej *Herbarz* Stanisława Duńczewskiego. Sprzed 1760 r. pochodzą anonimowe druki wydane w Akademii Zamojskiej, skierowane do lwowskich jezuitów, z którymi konkurowała Akademia Zamojska, zawierające sztychowane przez Jana Kantego Siarczyńskiego mapy⁶⁸.

Jan Kanty Siarczyński urodził się w październiku 1731 r. Był synem Jana i Rozalii (zmarłej w 1758 r.)⁶⁹ Siarczyńskich, zamieszkałych w sąsiadujących z Zamościem Janowicach. Jego chrzestnymi byli zamojscy Ormianie przodkowie

⁶³ APKwZ, Księga ślubów, 1812 r., s. 9.

⁶⁴ Por. daty zawarte w inwentarzu pośmiertnym Jakuba Bobrowskiego. (Księga metryk zgonów zamojskiej kolegiaty za 1815 rok nie zachowała się).

⁶⁵ K. Kowalczyk, *Rzemiosło artystyczne Zamościa 1580-1821*, Warszawa 1971, s. 198-200.

⁶⁶ J. Kowalczyk, op. cit., s. 183; B. Sawa, *Akademia Zamojska 1594-1998*, Zamość 1998, s. 75.

⁶⁷ K. Kowalczyk, op. cit., s. 199.

⁶⁸ A. Szykuła-Żygawska, *Działalność jezuitów w Ordynacji Zamojskiej w dziedzinie oświaty i sztuki* [w:] *Fides imaginem quaerens. Studia ofiarowane ks. prof. Ryszardowi Knapińskiemu* [...], red. Aneta Kramiszewska, Lublin 2011, s. 313. Por. *Plany i mapy w zasobie Archiwum Państwowego w Zamościu: przewodnik po wystawie zorganizowanej w Galerii Fotografii "Ratusz" ZTF w Zamościu, Zamość 4-10 listopada 2011 r.*, oprac. J. Żygawski, Zamość 2011, s. 8-9.

⁶⁹ APKwZ, *Liber Mortuorum, 1744-1785*, s. 29.

zacznych mieszkańców tego miasta: urzędnik Łukasz Deberdasiewicz i Helena Arałkiewiczowa⁷⁰. Wiadomo, że Jan Kanty miał troje rodzeństwa: siostrę Annę (ur. w 1735 r.)⁷¹, Macieja Józefa (ur. w 1739 r.)⁷² i Jana (ur. w 1741 r.)⁷³.

Dnia 4 II 1758 r., *honestorum* Jan Kanty Siarczyński wstąpił w związek małżeński z panną Anną Deruszowską z Zamościa. Świadcami tego sakramentu byli „spectabilis” Jan Szyc i Teodor Pikuziński⁷⁴. Tego samego roku dnia 24 VII nasz malarz z Jackiem Strockim byli świadkami na ślubie Stanisława Zarzyckiego i Zofii Koziółkiewiczówny⁷⁵. Małżonkowie Siarczyńscy 10 XI tego roku ochrztili syna Macieja⁷⁶.

Jan Kanty Siarczyński zmarł 23 III 1762 r. w wieku około 31 lat. Mieszkał w Janowicach⁷⁷.

Podsumowanie

Zebrane archiwa wnoszą nowe informacje dla każdego z tych twórców. Dzięki zapisom metrykalnym sprecyzować można czas ich pobytu w stolicy ordynacji. Metryki ukazują też koligacje z mieszkańcami Zamościa. W szerszym ujęciu są przyczynkiem do studium nad życiem artystów w 2. połowie XVIII wieku. Ukazują ich na tle miejscowej społeczności, mówią o statusie majątkowym i koligacjach rodzinnych. Odnotowane przed imieniem i nazwiskiem sformułowanie „nobilis” lub „spectabilis” dowodzi, że postrzegano ich jako reprezentantów wyższych grup społecznych.

Każdy z twórców posiadał krąg znajomych z pokrewnej sobie branży. Jerzy de Kawe na tyle znał innych wysokich rangą pracowników fortalicji zamojskich, że to ich wybierał na rodziców chrzestnych swych dzieci. W przypadku tego twórcy, jedna z córek wydana została także za mężczyznę o pokrewnym do jej ojca zawodzie – Jan Bakka był inżynierem. Kiedy Janowi Andrzejowi Bemowi urodziła się córka, na ojca chrzestnego poprosił Jerzego de Kawe. Podobnie uczynił Jan Kanty Siarczyński: matką chrzestną jego dziecka była żona Jana Majera.

Twórców łączyły szersze niż tylko zawodowe relacje z zamojskimi duchownymi. Znany z fundacji artystycznych w Zamościu, Tarnogrodzie i Goraju ks. Baltazar Dulewski był ojcem chrzestnym dziecka jednego z architektów. Innym razem o objęcie tej zaszczytnej funkcji został poproszony profesor Akademii Zamojskiej. W kumy brano dzierżawców folwarków, notariuszy, adwokatów i ławników oraz ich żony. Regułą wydaje się być nadawanie chrzestnym dzieciom imion po rodzicach oraz rodzicach chrzestnych.

⁷⁰ APKwZ, *Liber Baptisatorum, 1706-1733*, s. 339.

⁷¹ Ibidem, s. 385.

⁷² APKwZ, *Liber Baptisatorum, 1735-1776*, s. 39.

⁷³ Ibidem, s. 65.

⁷⁴ APKwZ, *Liber Copulatorum 1733-1783*, s. 135.

⁷⁵ Ibidem, s. 137.

⁷⁶ Chrzestnymi chłopca byli Józef Muszyński i i *spectabilis* Elżbieta Deberdasiewiczowa, w asyście Honoraty Szmyt i Doroty Farcichoczówny, APKwZ, *Liber Baptisatorum, 1735-1776*, s. 286.

⁷⁷ APKwZ, *Liber Mortuorum, 1744-1785*, s. 34.

Informacje z ksiąg metrykalnych stanowią także przyczynek do poznania dziejów rodzin twórców, w których kolejne pokolenia ujawniały zdolności artystyczne. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku rodu de Kawe, gdzie do XX stulecia występują osoby o talentach artystycznych⁷⁸.

Nie wiadomo, czy z kręgu twórców pochodził wymieniony w metryce dotyczącej Jana Majera - Jan Ling. Na obecnym etapie badań trudno ustalić czy był on spokrewniony z architektem Janem Michałem Linkiem.

⁷⁸ Ciekawostką jest, że potomczynią rodu de Kawe jest aktorka i reżyser teatralna, zamieszkała w Szczecinie Maria Bakka – Gierszanin (ur. w 1922 r.).